

Dania rozdziela nieletnie żony od dorosłych mężów

14 lutego 2016

Finlandia była jednym z głównych celów fali nielegalnych imigrantów szukających azylu w Europie w zeszłym roku. Jednak teraz wielu z nich, rozczarowanych Europą chce wrócić dobrowolnie do domu. Tysiące imigrantów z Iraku planuje powrót do domu w najbliższym czasie. Przypadki takie burzą tworzony misternie przez media i polityków obraz szukających za wszelką cenę schronienia przed wojną uchodźców.

Najnowsze fińskie statystyki imigracyjne pokazują, że na chwilę obecną wygasło lub zostało anulowanych 4100 wniosków o azyl. To część złożonych w zeszłym roku trzydziestu dwóch tysięcy wniosków.

„Niektórzy z imigrantów mówią, że długa procedura azylowa w Finlandii nie spełnia ich oczekiwań, że co innego obiecywali im ludzie, którym zapłacili za podróż” – powiedział agencji Reuters Tobias van Treeck z Międzynarodowej Agencji ds. Migracji (IOM).

W 2014 roku w Finlandii wnioski o azyl złożyło niespełna tysiąc Irakijczyków, natomiast w roku następnym było ich już ponad dwadzieścia tysięcy. Większość z nich, co podkreślają media, złożyli młodzi mężczyźni. Fińscy urzędnicy mówią, że ich kraj stał się celem ponieważ przemytnicy imigrantów przedstawiają go jako ten, w którym procedura azylowa przebiega sprawnie a dodatkowo ułatwiane jest łączenie rodzin.

Rzeczywistość okazała się inna. Część polityków rządzącej koalicji zapowiedziała, że Finlandia odrzuci większość wniosków a oczekujący na ich rozpatrzenie będą musieli wykonywać nieodpłatną pracę. Takie rozwiązania nie spodobały się części imigrantów, którzy za własne pieniądze planują powrót do Iraku. Niektórzy zwracają się o pomoc do irackiej

ambasady. Kolejną opcją jest powrót specjalnie wyczarterowanym samolotem do Bagdadu, który kursuje do tego kraju z polecenia fińskich władz od zeszłego roku.

Jedna z właścicielek biura podróży, z którą rozmawiali dziennikarze Reutersa powiedział, że wielu imigrantów narzekało na warunki panujące w Finlandii, nie tylko na procedury ale także pogodę czy jedzenie, inni uskarżali się, że nie czują się tam mile widziani.

Jednak urzędnicy i dziennikarze podkreślają, że proporcjonalnie bardzo niewielu imigrantów wraca do krajów pochodzenia. Niezadowoleni z Finlandii mogą próbować uzyskać azyl w innych krajach Unii Europejskiej, gdzie zastaną lepsze warunki, wyższe świadczenia finansowe, łatwiejsze procedury azylowe i możliwość ściągnięcia rodzin.

Fiński urząd ds. imigracji ogłosił, że zamknięto część ośrodków dla imigrantów i ograniczono możliwości liczbowe innych. Zaznaczono jednak, że mogą one zostać znów uruchomione przy spodziewanej kolejnej fali imigrantów w tym roku.

Tymczasem duńska minister integracji Inger Støjberg zapowiedziała, że w jej kraju nie będzie tolerowana sytuacja, w której nieletnie kobiety będą mieszkaly razem ze swoimi dorosłymi mężami. Według oficjalnych danych w ośrodkach azylowych przebywają co najmniej dwie zamężne czternastolatki.

Støjberg z liberalnej Venstre zapowiedziała, że w Danii nie będą mogły wspólnie żyć pary, w których jeden ze współmałżonków, a więc kobieta, nie skończyła osiemnastego roku życia. Duńska minister integracji poleciła więc urzędnikom zajmującym się imigrantami, aby jak najszybciej położyli kres podobnym przypadkom w ośrodkach dla azylantów, zlokalizowanych na terenie tego skandynawskiego kraju. Według Støjberg młode dziewczyny nie powinny być zmuszane do małżeństw z dorosłymi mężczyznami.

W ubiegłym miesiącu resort integracji dokonał przeglądu

duńskiego systemu azylowego. Wynika z niego, że obecnie w Danii przebywa 27 nieletnich osób znajdujących się w związku małżeńskim z inną osobą. Wśród nich są dwie czternastolatki – mąż pierwszej z nich ma 28 lat, natomiast druga jest w ciąży z 24-letnim małżonkiem.

Na podstawie: TheLocal.dk, RT.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net